

Tajemnica dziennikarska i jej granice

PIOTR KOSMATY*

STRESZCZENIE

W artykule poruszono problem tajemnicy dziennikarskiej, jej granic oraz przesłanek i zakresu zwolnienia dziennikarza z obowiązku zachowania poufności informacji powziętych w związku z wykonywanym przez niego zawodem. Autor analizuje przepisy ustawy karnoprocesowej oraz prawa prasowego, przywołując również regulacje wiążących aktów prawa międzynarodowego. Zastanawia się nad funkcją i potrzebą obowiązywania w przestrzeni prawnej art. 180 § 5 k.p.k. Następnie poświęca uwagę przestępstwu zniesławienia dokonanego na łamach prasy, określając je zniesławieniem medialnym. Podkreślając znaczenie wolności wypowiedzi, wskazuje, że płynna jest granica naruszenia prawa do dobrego imienia, a zatem prawa mającego równie istotną wartość. W dalszej części artykułu omawia znamiona przestępstwa zniesławienia oraz okoliczności wpływające na wyłączenie jego bezprawności.

Słowa kluczowe: tajemnica dziennikarska, zniesławienie prasowe, kontratyp dozwolonej krytyki

I. ODMOWA UJAWNIENIA DANYCH OBJĘTYCH TAJEMNICĄ ZAWODOWĄ DZIENNIKARZA NA PODSTAWIE ART. 180 § 5 K.P.K. – ZBĘDNA REGULACJA?

Analiza treści oraz granic tajemnicy dziennikarskiej nieuchronnie prowadzi do pytania, czy prawo dziennikarza do tajemnicy zawodowej może osłonić jego

* Dr Piotr Kosmaty, prokurator Prokuratury Regionalnej w Krakowie, delegowany do Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury, główny specjalista w Biurze Dyrektora.

bezprawne działania? Obserwacja otaczającej nas rzeczywistości medialnej pokazuje natomiast, że najczęściej popełnianym na łamach prasy czynem zabronionym jest zniesławienie, którego dopuszczają się dziennikarze¹. Czy podmiot, którego dobre imię zostało naruszone w publikacji prasowej, powinien zatem obawiać się tego, że dziennikarz, powołując się na tajemnicę zawodową, odmówi ujawnienia danych swojego informatora? Czy zachowanie takie utrudni ochronę naruszonej w przestrzeni medialnej czci i godności człowieka?

Tajemnica zawodowa dziennikarzy stanowi jeden z fundamentów niezależnej prasy, korzystającej z wolności wypowiedzi i realizującej swoją misję. Niezbędne pozostaje zatem zaprojektowanie odpowiednich instrumentów prawnych gwarantujących jej rzeczywiste funkcjonowanie, a także zapewniających realne bezpieczeństwo informatorom prasy. Ochrona relacji zaufania łączącego dziennikarzy z ich informatorami ma zapewnić dopływ informacji do mediów. Wypowiadając się w kwestii ochrony dziennikarskich źródeł informacji Europejski Trybunał Praw Człowieka, podkreślił, że: „(...) bez takiej ochrony informatorzy byłiby odstraszeni od udzielania pomocy prasie w informowaniu opinii publicznej o sprawach mających publiczne znaczenie. W konsekwencji ważna rola prasy jako publicznego kontrolera zostałaby podważona, co z kolei wpłynęłoby na jej zdolność zapewnienia dokładnych oraz wiarygodnych informacji”². W innym orzeczeniu Trybunał, akceptując ustawową podstawę ingerencji w tajemnicę dziennikarską, podkreślił, że winny istnieć odpowiednie gwarancje proceduralne pozwalające na ocenę wagi interesu postępowania karnego i interesu publicznego ochrony źródeł dziennikarskich³. Takie rozwiązanie pozostaje zgodne z art. 10 EKPC⁴, który stanowiąc o wolności wyrażania opinii, dopuszcza możliwość jej ograniczania, niezbędnego „w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu

¹ Dziennikarz, publikując informację, może popełnić również inne przestępstwa, jak np. ujawnienie tajemnicy państwowej – art. 265 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1600, ze zm.; dalej: k.k.), czy tajemnicy śledztwa – art. 241 k.k.

² Wyrok ETPC z 27.03.1996 r. w sprawie *Goodwin przeciwko Wielkiej Brytanii*, skarga nr 28957/95, RJD 1996 –II, par. 64.

³ Por. wyrok ETPC z 14.09.2010 r. w sprawie *Sanoma Uitgevers B.V. przeciwko Holandii*, skarga nr 38224/03.

⁴ Konwencja Rady Europy o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.) dalej jako EKPC.

na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej”.

Niewątpliwie tajemnica dziennikarska jest jedną z najbardziej chronionych tajemnic zawodowych. Przesądza o tym fakt, że zasadniczy jej „trzon” ma charakter absolutny. W obowiązującym porządku prawnym zwolnienie z tajemnicy zawodowej dziennikarza może być przeprowadzone na podstawie ustawy prawo prasowe oraz kodeksu postępowania karnego. Mając na uwadze wskazane akty prawne, można wyodrębnić trzy ścieżki prowadzące do zwolnienia dziennikarza z zachowania tajemnicy. Pierwszą z nich jest wyrażenie zgody przez autora lub osobę przekazującą materiał prasowy, list do redakcji lub inny materiał o tym charakterze na ujawnienie jej danych. Nadmienić przy tym należy, że w przypadku, gdy zgoda zostanie cofnięta przez informatora przed ujawnieniem tajemnicy przez dziennikarza, spowoduje to efekt jej ponownego powstania. Kolejna podstawa zwolnienia dziennikarza z tajemnicy występuje wówczas, gdy informacja, materiał prasowy, list do redakcji dotyczą przestępstwa określonego w art. 240 § 1 k.k. Dziennikarz nie popełni jednak przestępstwa, nie zawiadamiając właściwych organów, jeżeli będzie przekonany, że organ powołany do ścigania przestępstw taką wiedzę już posiada. Trzecią sytuacją, w której może nastąpić zwolnienie dziennikarza z zachowania tajemnicy zawodowej jest decyzja sądu, wydana na podstawie art. 180 k.p.k.⁵. We wskazanym przepisie uregulowana została procedura i zakres zwolnienia z tajemnicy zawodowej. W świetle zaś samej ustawy karnoprocesowej tajemnica dziennikarska podlega zróżnicowanej ochronie przejawiającej się w różnych poziomach rygoryzmu procesowego. Pierwszy poziom obejmuje każdą informację, która ma charakter zastrzeżony ze względów służbowych. Z tak pojmowanej tajemnicy służbowej dziennikarza mogą zwolnić sąd lub prokurator i nie ma w tym wypadku potrzeby uzasadniania takiej decyzji szczególnym interesem wymiaru sprawiedliwości czy niemożnością ustalenia faktów w inny sposób. Drugi poziom dotyczy ochrony tajemnicy ustawowej, nałożonej na dziennikarza przez zapisy prawa prasowego. W tym przypadku zwolnienie od tajemnicy następuje na podstawie postanowienia sądu (art. 180 § 2 k.p.k.). Zwolnienie dziennikarza z zachowania tajemnicy może nastąpić jedynie wówczas, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości oraz okoliczność nie może być ustalona na podstawie innego dowodu.

Trzeci poziom tajemnicy dziennikarskiej mający charakter bezwzględny (absolutny) wynika z art. 180 § 3 k.p.k. Zgodnie ze wskazanym przepisem zwolnienie dziennikarza z obowiązku zachowania tajemnicy nie może dotyczyć danych

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2018 r. poz. 1987, ze zm.; dalej: k.p.k.).

umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również identyfikację osób udzielających informacji opublikowanych lub przekazanych do opublikowania, jeżeli osoby te zastrzegły nieujawnianie powyższych danych. Zakaz ten jednak wymaga uprzedniego poczynienia ustaleń na dwóch płaszczyznach. Pierwsza odnosi się do ustalenia, czy osoby będące informatorami dziennikarza zastrzegły nieujawnianie takich danych, przekazując wskazane identyfikujące informacje jedynie do wiadomości dziennikarza. Druga płaszczyzna wynika z treści kolejnej jednostki redakcyjnej przywołanego przepisu. Chodzi bowiem o czyny wskazane w art. 240 k.k. Informacje w tym zakresie podlegają udostępnieniu niezależnie od stanowiska osoby je przekazującej. Zgodnie z dyspozycją art. 180 § 4 k.p.k. dziennikarz może być przesłuchany, jeśli informacja dotyczy przestępstwa, o którym mowa w art. 240 § 1 k.k., co wyraźnie zostało skorelowane przez ustawodawcę z art. 16 ust. 1 u.p.p.⁶ Podkreślić należy, że dziennikarz po wydaniu stosownego postanowienia sądowego może być przesłuchany tylko i wyłącznie w zakresie treści informacji, a nie tożsamości informatora. Zwolnienie z tajemnicy dziennikarskiej lub redakcyjnej ogranicza się do czasu i miejsca przesłuchania. W przypadku, gdy nie zachodzą przywołane powyżej wyłączenia, z zachowania tajemnicy dziennikarskiej nie może dziennikarza zwolnić nikt, nawet sąd, poza oczywiście samym dysponentem tajemnicy, którym jest informator. Dobro wymiaru sprawiedliwości ulega w tym przypadku interesom informatorów, anonimowych autorów, a także wolności prasy⁷.

Z kolei w art. 180 § 5 k.p.k. ustawodawca zaprojektował normę, w myśl której odmowa przez dziennikarza ujawnienia danych umożliwiających identyfikację autora materiału prasowego, listu do redakcji lub innego materiału o tym charakterze, jak również identyfikację osób udzielających informacji opublikowanych lub przekazanych do opublikowania, jeżeli osoby te zastrzegły nieujawnianie powyższych danych, nie uchyla jego odpowiedzialności za przestępstwo, którego dopuścił się, publikując informację. Chodzi tutaj o takie czyny karnoprawnie wartościowane, jak przykładowo zniesławienie, stypizowane w art. 212 k.k., czy chociażby ujawnienie tajemnicy państwowej określone w art. 265 k.k.

Analiza przywołanego przepisu oraz w zasadzie jednoznaczne wypowiedzi doktryny przekonują, że brak jest podstaw do utrzymywania tej normy w przestrzeni prawnej. Odpowiedzialność dziennikarza jest bowiem niezależna od tego, czy ma on prawny obowiązek zeznawania co do okoliczności objętych tajemnicą dziennikarską, czy też takiego obowiązku nie ma. Przedstawiciele doktryny,

⁶ Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, ze zm.; dalej: u.p.p., prawo prasowe).

⁷ Zob. uchwała SN z 22.11.2002 r., I KZP 26/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 6.

kwestionując zasadność art. 180 § 5 k.p.k. (w tym jej procesowy charakter), upatrują sens jej istnienia tylko w aspekcie uświadamiania i przypominania przedstawicielom prasy, że odmowa przez nich ujawnienia danych określonych w art. 180 § 3 k.p.k. nie uchyła stosownej odpowiedzialności za przestępstwo, którego dopuścili się, publikując informację⁸. Jestem przekonany o tym, że ta mglista funkcja to stanowczo za mało, aby istniało wystarczające *ratio legis* dla jej obowiązywania. Podzielenia wymaga bowiem podnoszone w doktrynie stwierdzenie, że brak analizowanego unormowania nie wyłączałby odpowiedzialności karnej dziennikarza, który publikując informację dopuściłby się przestępstwa, powołując się jedynie na to, że podał do wiadomości publicznej fakty przekazane mu przez inną osobę, której – wobec treści art. 180 § 3 i 4 k.p.k. – nie może ujawnić⁹.

Zauważenia w tym miejscu wymaga również fakt, iż jak podkreśla się w doktrynie, bezzasadna odmowa złożenia zeznań przez osobę zobowiązaną do zachowania tajemnicy informacji niejawnych o klauzuli tajności „zastrzeżone” lub „poufne” lub tajemnicy związanej z wykonywaniem zawodu lub funkcji, mimo zwolnienia od obowiązku jej zachowania przez uprawniony organ (sąd lub prokuratora), nie powoduje odpowiedzialności tej osoby za przestępstwo poplecznictwa określone w art. 239 § 1 k.k.¹⁰. Chodzi o to, że poplecznictwo ma charakter materialny, a zgodnie z art. 2 k.k. przy przestępstwach skutkowych za zaniechania odpowiada jedynie osoba, na której ciążył prawny, szczególnie obowiązek zapobieżenia skutkowi. Podzielić przy tym należy stanowisko zajęte przez Sąd Najwyższy, który uznał, że „(...) bezpodstawne uchylenie się od złożenia zeznanie nie jest zatajeniem prawdy w rozumieniu art. 233 § 1 k.k.”¹¹.

Jak zasygnalizowano na wstępie, najczęściej popełnianym przez dziennikarzy przestępstwem jest zniesławienie, które z uwagi na szczególne miejsce jego popełnienia na potrzeby niniejszego opracowania nazywam medialnym.

⁸ Zob. M. Kurowski, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I*, D. Świecki (red.), Warszawa 2015, s. 627; P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, Komentarz do artykułów 1-296*, P. Hofmański (red.), Warszawa 2011, s. 1006; T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego, Tom I, Artykuły 1-424*, Warszawa 2014, s. 627; L. K. Paprzycki, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz aktualizowany do art. 1-424, Tom I*, J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn (red.), Lex/el.2015.

⁹ Zob. *Komentarz aktualizowany do art. 1-424 Kodeksu postępowania karnego*, L. Paprzycki (red.), Lex/el 2015 (komentarz do art. 180 k.p.k.).

¹⁰ Zob. Z. Gostyński, *Tajemnica dziennikarska a obowiązek składania zeznań w nowym kodeksie postępowania karnego*, Państwo i Prawo 1997, z. 10, s. 16-18.

¹¹ Uchwała SN z 22.01.2003 r., I KZP 39/02, Lex nr 57084.

II. ZNIESŁAWIENIE PRASOWE (MEDIALNE)

1. Wolność wypowiedzi a przestępstwa prasowe

Dziennikarz korzysta z wolności wypowiedzi oraz urzeczywistnia prawo obywateli do ich rzetelnego informowania, jawności życia publicznego oraz kontroli i krytyki społecznej. Swoboda wypowiedzi oraz wolność prasy nie mają jednak charakteru absolutnego, ponieważ z uwagi na ochronę innych dóbr społecznie akceptowanych są ograniczane przez różne gałęzie prawa. W praktyce problematyka odpowiedzialności prawnej w związku z publikacjami materiałów prasowych (art. 37 u.p.p.) będzie przedmiotem analizy głównie przy odpowiedzialności cywilnej za naruszenie dóbr osobistych oraz w zakresie odpowiedzialności karnej za przestępstwa prywatnoskarżowe przeciwko czci. Przywołując treść przepisu art. 12 ust. 1 pkt 1 u.p.p., dziennikarz winien zachować szczególną staranność i rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych, zwłaszcza sprawdzić zgodność z prawdą uzyskanych wiadomości lub podać ich źródło. Przedstawiciele mediów, podobnie jak wszyscy inni obywatele, są zobowiązani do przestrzegania przepisów prawa, w tym przepisów prawa karnego. Sąd Najwyższy w postanowieniu z 6.06.2006 r., IV KK 87/06, powołując się na orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka podkreślił, że: „na dziennikarzach ciąży obowiązek i odpowiedzialność, a treść art. 10 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności nie przyznaje dziennikarzom «absolutnego immunitetu», zwalniającego ich z przestrzegania rygorów prawa karnego”¹². Jednym z najczęściej popełnianych przestępstw przy wykorzystaniu środków masowego przekazu jest zniesławienie. Wykorzystanie prasy jako miejsca popełnienia przestępstwa determinuje konieczność wyodrębnienia kategorii prawnej określanej mianem zniesławienia prasowego (medialnego).

Przestępstwo zniesławienia w obecnym kształcie, choć nawiązuje do regulacji przewidzianej w art. 178 k.k. w brzmieniu nadanym ustawą z 1969 r., to jednak wprowadza kilka istotnych zmian, wśród których wskazać należy na obniżenie w § 2 górnej granicy pozbawienia wolności z 2 lat do 1 roku. Za obniżeniem zagrożenia przemawiały dwie okoliczności: pierwsza o charakterze wewnątrzsystemowym, ponieważ w przypadku zniewagi z art. 216 k.k. nie występuje kara pozbawienia wolności, druga zaś odnosząca się do praktyki wymierzania kar za przestępstwo zniesławienia. W 2007 r. tylko wobec 11,1% skazanych z art. 212 § 1 k.k. wymierzono karę pozbawienia wolności, przy czym jedynie w czterech przypadkach w postaci bezwzględnej, a 78,8% sprawców skazano na grzywnę samoistną¹³.

¹² Postanowienie z 6.06.2006 r., IV KK 87/06, Lex nr 196382.

¹³ Zob. M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2010, s. 447.

Wolność wypowiedzi niejednokrotnie może pozostawać w kolizji z ochroną prywatności. Niezbędne zatem staje się wypracowanie takich rozwiązań legislacyjnych, które pozwolą na zachowanie właściwych granic pomiędzy tymi wartościami. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreślono, że „(...) ograniczenie prawa bądź wolności może nastąpić, tylko jeśli przemawia za tym inna norma, zasada lub wartość konstytucyjna, a stopień tego ograniczenia musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do rangi interesu, któremu ograniczenie to ma służyć”¹⁴. Podobne ograniczenia akceptowane są w judykaturze Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Trybunał, wskazując bowiem, że „(...) swoboda wypowiedzi jest jednym z filarów demokratycznego społeczeństwa, podstawą jego rozwoju i warunkiem samorealizacji jednostki”¹⁵, dokonuje pewnego zastrzeżenia, zgodnie z którym „(...) art. 10 Konwencji nie gwarantuje jednakże w pełni nieograniczonej wolności wyrazu, nawet w odniesieniu do prasowego omówienia kwestii dotyczących ważnych spraw zainteresowania publicznego oraz spraw dotyczących polityków lub urzędników publicznych. Na podstawie ustępu drugiego tego artykułu wykonywanie tej wolności wypowiedzi niesie za sobą obowiązki i odpowiedzialność, które także mają zastosowanie do prasy. Te obowiązki i odpowiedzialność mogą zyskać na znaczeniu, gdy pojawia się kwestia zaatakowania dobrego imienia konkretnej osoby oraz naruszenia praw innych osób”¹⁶.

2. Pomówienie z perspektywy znamion określających typ czynu zabronionego

Przedmiotem ochrony przepisu art. 212 k.k. jest cześć (dobre imię) zarówno osoby fizycznej, jak i grupy osób¹⁷, przy czym ochrona ta nie jest zależna od rodzaju podejmowanej przez konkretny podmiot działalności, gdyż nawet działalność społecznie nieakceptowana (np. uprawianie prostytucji) nie pozbawia ochrony dobrego imienia¹⁸. Wskazane prawo chronione jest w wielu krajowych i międzynarodowych aktach prawnych. W art. 47 Konstytucji RP zapewniona została silna pozycja tego prawa, wyrażająca się także w tym, że nawet w czasie stanu wojennego lub wyjątkowego nie może dojść do jego ograniczenia (art. 233 ust. 1 Konstytucji RP). Z kolei art. 17 pkt 1 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich

¹⁴ Wyrok TK z 24.06.1997 r., K 21/96, OTK w 1997 r., cz. 2, poz. 23.

¹⁵ Wyrok ETPC z 7.12.1976 r. w sprawie *Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii*, skarga nr 5493/72, Lex nr 80798.

¹⁶ Wyrok ETPC z 13.01.2015 r. w sprawie *Maciejewski przeciwko Polsce*, skarga nr 34447/05, Lex nr 1583335.

¹⁷ Zob. uchwała SN z 18.09.1982 r., VI KZP 10/82, OSNKW 1983, nr 1-2, poz. 3.

¹⁸ Zob. A. Zoll (red.), *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II, Zakamycze 1999*, s. 642.

i Politycznych¹⁹ stanowi, że nikt nie może być narażony na zamachy godzące w dobre imię. Idea ochrony dobrego imienia znalazła swoje odzwierciedlenie również w art. 10 pkt 2 EKPC, który został poświęcony prawu do wolności wypowiedzi (*freedom of expression*). Cytowany przepis przewiduje ograniczenia tej wolności, zapewniając obywatelom ochronę dobrego imienia.

Przestępstwo zniesławienia zarówno w typie podstawowym, jak i kwalifikowanym należy do kategorii przestępstw powszechnych, co oznacza, że jego sprawcą może być każda osoba, która spełnia ogólne warunki konieczne do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Czynność wykonawcza polega na pomawianiu wymienionych w nim podmiotów. Brak bliższego określenia takiej czynności sprawia, iż niezbędne staje się sięgnięcie do potocznego rozumienia tego pojęcia. W tym ujęciu pomówienie oznacza zarzucanie czegoś komuś, oskarżanie o coś, przypisywanie nieprawdziwych zarzutów²⁰. W normatywnym zaś ujęciu pomówienie może zaistnieć także w sytuacji podniesienia zarzutów prawdziwych. Pomówienie może być wyrażone w różnej formie, przy wykorzystaniu wielu nośników informacji. W doktrynie podaje się w wątpliwość możliwość pomówienia za pomocą gestu lub innej nieartykułowanej formy, a to dlatego, że pomówienie powinno zawierać określoną treść informacyjną, możliwą do oceny pod względem jej prawdziwości²¹. Niewymienienie z nazwiska osoby zniesławionej nie ma znaczenia dla przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej za pomówienie w sytuacji „(...) jeśli nie ma wątpliwości, jakiej osoby zniesławienie dotyczy”²². Podobnie na realizację znamion tego przestępstwa nie wpływa zobowiązanie do zachowania danej informacji w tajemnicy, gdyż „(...) zastrzeżenie poufności przy zakomunikowaniu zniesławiających wiadomości nie pozbawia tego czynu przestępnego cech zniesławienia”²³.

Pomawianie może przybrać formę podnoszenia zarzutów o treści zniesławiającej, a zatem wypowiedzi czynionej przez sprawcę po raz pierwszy, lub też może stanowić ich rozgłaszanie sprowadzające się do powtórzenia zasłyszanych już zarzutów. Relacjonowanie wypowiedzi innej osoby nie wyłącza zatem odpowiedzialności karnej za pomówienie. Słuszny jest pogląd nakazujący w takim wypadku zwrócenie uwagi na to, czy osoba cytująca wypowiedź dystansuje się do niej, przekazuje jedynie informację, wyraża swój przeciwny pogląd, czy też rozpowszechnia

¹⁹ Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

²⁰ Zob. *Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki>.

²¹ Zob. J. Wojciechowski, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117-221. Tom I*, A. Wąsek, R. Zabłocki (red), Warszawa 2006, s. 1085.

²² Wyrok SN z 23.12.1924 r., II K 2249/1924, Zb. Orz. 1924, poz. 231.

²³ Wyrok SN z 20.03.1935 r., I K 51/35, Lex nr 379813.

zarzut i poniża pokrzywdzonego²⁴. Jak jednak podkreślono już w orzecznictwie międzywojennym, nie podlegają penalizacji takie wypowiedzi, które odnoszą się do zdarzeń przyszlých, gdyż „(...) zniesławienie musi dotyczyć czynów lub faktów, które już nastąpiły lub w chwili wypowiedzenia zarzutu zachodzą”²⁵. Pomówienie może przybrać formę wypowiedzi hipotetycznej, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 27 listopada 1936 r.²⁶, stwierdzając, że „(...) odezwanie się w postaci przypuszczenia lub domysłu o niemoralnym prowadzeniu się kobiety, może zawierać cechy karalnego jej zniesławienia, jeżeli stanowi podawanie materiału dla innych do ostatecznego wyciągnięcia ujemnego wniosku”. Treścią pomówienia mogą być właściwości (np. narkomania, zboczenie seksualne) lub sposób postępowania (np. utrzymywanie kontaktów z marginesem społecznym), które mają charakter poniżający w opinii publicznej albo podważający zaufanie społeczne. Pomówienie o niewłaściwe postępowanie powinno powoływać się na fakty, a nie ograniczać się li tylko do samych ocen dotyczących właściwości lub cech jednostki. Zatem zarzut kierowany w stosunku do osoby pełniącej funkcję publiczną musi zawierać treść dalece wykraczającą poza nazwanie kogoś bufonem lub idiotą.

Wskazać również należy, iż omawiany przepis nie zawiera żadnych ograniczeń co do osób, których zniesławiający zarzut dotyczy. Pomówić zatem można osobę ubezwłasnowolnioną, jak i *nasciturusa*²⁷. Pomówienie może dotyczyć jednak tylko osoby żyjącej, co oznacza, że w przypadku osoby zmarłej dochodzi do naruszenia pamięci o niej, a nie jej czci. Jeśli zniesławienie osoby zmarłej połączone jest ze znieważeniem miejsca jej spoczynku lub jej zwłok, sprawca może zrealizować swoim zachowaniem znamiona typu czynu zabronionego określonego w art. 262 k.k. Pomówić można grupę osób, a zatem zespół ludzi połączonych – choćby czasowo – wspólnym celem, interesem, właściwościami lub inną wyodrębnioną więzią²⁸. Podmiotem pokrzywdzonym może być także instytucja. Wobec braku legalnej definicji tego pojęcia wyznacznikiem tego podmiotu powinien być jego publiczny charakter nakierowany na aktywność, której odbiorcą będzie bliżej nieokreślona liczba osób. P. Hofmański i J. Satko uważają jednak, że pojęciem tym nie można obejmować organów państwa, w szczególności organów władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej. Autorzy ci twierdzą, że nie można zgodzić się na to,

²⁴ Zob. A. Muszyńska, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, J. Giezek (red), Lex 2014.

²⁵ Orzeczenie SN z 30.04.1928 r., II K 92/28, Lex nr 1747568.

²⁶ Wyrok SN z 27.11.1936 r., II K 1304/36, Zb. Orz. 1937, poz. 143.

²⁷ Zob. B. Kunicka-Michalska, J. Wojciechowska, *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Rozdziały XXIII, XXIV, XXV i XXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000, s. 256-257.

²⁸ Zob. uchwała SN z 18.09.1982 r., VI KZP 10/82, OSNKW 1983, nr 1-2, poz. 3.

aby karze miała podlegać krytyka głoszona pod adresem tych organów²⁹. Z kolei pojęcie osoby prawnej należy rozumieć zgodnie z definicją przyjętą na gruncie art. 33 k.c.

3. Kwalifikowany typ zniesławienia – art. 212 § 2 k.k.

Wśród wielu istniejących w polskim prawie karnym klasyfikacji przestępstw wyróżniamy taką, która oparta jest na typach rodzajowych: podstawowym, uprzywilejowanym i kwalifikowanym. Wskazany podział pociąga za sobą znamię ustawowego zagrożenia czynu karą „w górę” lub „w dół”³⁰. Kwalifikowany typ przestępstwa zniesławienia został skonstruowany przez dodanie do typu podstawowego okoliczności wpływających na surowszą ocenę bezprawności. Chodzi tutaj o szczególną formę działania sprawcy przestępstwa, którą jest rozgłoszenie publicznie, za pomocą środków masowego przekazu, zarzutu poniżającego w opinii publicznej lub mogącego narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Trybunał Konstytucyjny podkreślił, iż środki masowego przekazu to środki, które spełniają łącznie kryteria: „konieczności istnienia masowego odbiorcy, aktualności, krótkotrwałości informacji, publicznego dostępu do niej i szybkiego tracenia na aktualności (przesłanka treści o charakterze masowym), przekazywania informacji w pewnym pakiecie, zinstytucjonalizowania nadawcy oraz istnienia tzw. gate-keepera (kontrolera przekazywanych treści, np. redaktora naczelnego)”³¹. Nie ulega wątpliwości, że jednym z takich środków przekazu jest także Internet, który aktualnie stanowi najbardziej rozpowszechnioną płaszczyznę wymiany informacji. Zwiększony potencjał szkody zawartej w pomówieniu dokonany w środkach masowego komunikowania spowodowany jest niewątpliwie jego zasięgiem przestrzennym i czasowym, większym niż w przypadku zniesławienia w typie podstawowym, gdyż informacje prasowe docierają do nieporównywalnie większej liczby odbiorców. To również efekt możliwości wielokrotnego powielania i rozsyłania praktycznie bez ograniczeń treści zniesławiających³². W takich wypadkach wyrządzona krzywda jest bardzo trudna, a niejednokrotnie niemożliwa do naprawienia, natomiast skutek w postaci poniżenia czy utraty zaufania w wielu przypadkach – nieodwracalny³³. Przestępstwo zniesławienia w ty-

²⁹ Zob. P. Hofmański, J. Satko, *Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności osobistej: przegląd problematyki, orzecznictwo (SN 1918-2000), piśmiennictwo*, Kraków 2002, s. 21.

³⁰ Zob. T. Bojarski, *Polskie prawo karne*, Warszawa 2003, s. 111.

³¹ Wyrok TK z 30.10.2006 r., P 10/06, OTK ZU 2006, nr 9/A, poz. 128.

³² Zob. A. Gaberle, *Kwalifikowana postać zniesławienia a Prawo prasowe*, Państwo i Prawo 2007, z. 11, s. 22.

³³ Zob. G. Artymiak, *Kilka uwag o ochronie dóbr osobistych, wolności słowa i prawie do krytyki (aspekt karnoprawny)*, Rzeszowskie Zeszyty Naukowe 1999, t. 27, s. 42.

pie kwalifikowanym ma charakter powszechny, tzn. może go popełnić każdy, kto zachowa się w sposób opisany w dyspozycji art. 212 § 2 k.k. W uchwale Sądu Najwyższego podkreślono, iż przepisy prawa prasowego obligujące dziennikarza do zachowania szczególnej staranności i rzetelności przy zbieraniu i wykorzystaniu materiału prasowego nie zmieniają zakresu jego odpowiedzialności za zniesławienie³⁴. O ile zatem krąg osób mogących popełnić to przestępstwo nie zawiera ograniczeń podmiotowych, o tyle dziennikarze mogą je popełnić stosunkowo najczęściej. Wobec powyższego należy podkreślić, że zniesławienie prasowe stanowić może samodzielne przestępstwo w sytuacji, gdy dziennikarz jest twórcą treści zniesławiających, albo może być następstwem pomówienia w typie podstawowym dokonanego wcześniej przez informatora, który przekazuje dziennikarzowi zarzuty mające zniesławić inny podmiot. Pamiętać przy tym należy, że „(...) odwołanie w sprostowaniu zniesławienia dokonanego uprzednio nie pozbawia dokonanego pomówienia cech przestępstwa”³⁵.

4. Dozwolona krytyka jako okoliczność wyłączająca bezprawność

W kontekście przestępstwa zniesławienia, w tym zwłaszcza zniesławienia prasowego, bardzo ważną rolę odgrywają tzw. okoliczności wyłączające bezprawność zachowania się człowieka. Dokonanie precyzyjnego odróżnienia, co dziennikarzowi wolno publikować, a co jest już przestępstwem, stanowi fundament w wytyczaniu granic wolności słowa. Z pomocą przychodzą tutaj tzw. kontratypty, które oznaczają sytuacje, kiedy czyn realizujący znamiona typu nie ma cechy społecznej szkodliwości. Uchylenie bezprawności czynu w razie kontratypu zachodzi nie dlatego, że przepis ten bezprawność uchylił, lecz dlatego, że czyn nie jest społecznie szkodliwy i z tego względu nie może być bezprawny³⁶.

W art. 213 § 2 k.k. uregulowany został kontratyp dozwolonej krytyki. Wprowadzenie do porządku prawnego takiego uregulowania jest wyrazem stanowiska ustawodawcy, że cześć – chroniona konstytucyjnie i konwencyjnie – nie ma charakteru absolutnego i musi liczyć się z istnieniem innych ważkich dla społeczeństwa wartości, wśród których poczesne miejsce zajmuje wolność wypowiedzi. Z punktu widzenia przedstawicieli środków masowego przekazu funkcjonowanie w przestrzeni prawnej komentowanego kontratypu ma bezcenne znaczenie. Warunkiem braku odpowiedzialności karnej dziennikarza opisującego działalność określonego podmiotu jest realizacja znamion składających się na omawiany kontratyp. Zgodnie z art. 213 § 2 k.k. nie popełnia przestępstwa zniesławienia (podstawowego

³⁴ Zob. uchwała SN z 17.04.1997 r., I KZP 5/97, OSNKW 1997, nr 5-6, poz. 44.

³⁵ Wyrok SN z 21.03.1938 r., I K 1607/37, Lex nr 356245.

³⁶ Zob. A. Zoll, *Z problematyki odpowiedzialności karnej za pomówienie*, Palestra 1974, z. 5, s. 51.

i kwalifikowanego) ten, kto publicznie podnosi lub rozgłasza prawdziwy, czyli zgodny z rzeczywistością, zarzut dotyczący postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną bądź służący obronie społecznie uzasadnionego interesu. Chodzi tu o takie okoliczności, które nie tylko wiążą się z pomawiającym zarzutem, lecz także wpływają na zasadniczą jego treść³⁷. W sytuacji zarzutu uczynionego publicznie (tak jest w przypadku publikacji prasowych) uchylenie przestępności zniesławienia wymaga zatem nie tylko jego prawdziwości, tak jak w przypadku określonym w art. 213 § 1 k.k. Postawiony przez dziennikarza zarzut musi dotyczyć postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną albo też musi służyć obronie społecznie uzasadnionego interesu. Działanie publiczne zachodzi wówczas, gdy „(...) bądź ze względu na miejsce działania, bądź ze względu na okoliczności i sposób działania sprawcy jego zachowanie się jest lub może być dostępne (dostrzegalne) dla nieokreślonej liczby osób, przy czym sprawca, mając świadomość tej możliwości, co najmniej na to się godzi”³⁸. Nie zawsze zachowanie dokonane w miejscu publicznym będzie miało charakter publiczny. Jak przyjął Sąd Najwyższy: „Zarzut uczyniony podczas rozprawy rozwodowej odbywającej się przy drzwiach zamkniętych jest zarzutem uczynionym niepublicznie”³⁹. Chodzi zatem o zaistnienie takiej sytuacji, w której konkretne zachowanie (podniesienie zarzutu) jest lub może być dostępne dla nieokreślonej liczby osób. Warto przytoczyć pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 6.11.1974 r.⁴⁰, zgodnie z którym nie jest działaniem publicznym skierowanie pisma do instytucji publicznej albo organu władzy i udostępnienie treści tego pisma funkcjonariuszom tych organów w zakresie ich kompetencji. Niewystarczającym dla uznania publicznego charakteru czynu jest również zniesławienie choćby kilkakrotne i przed różnymi osobami⁴¹. Podzielić należy wyrażone w doktrynie stanowisko, że niepubliczne zniesławienie zachodzi wówczas, gdy doszło do przekazania zarzutu zniesławiającego do wiadomości ściśle określonej osobie, bez zamiaru upublicznienia go, a następnie zarzut ten przedostał się do wiadomości publicznej. Odmiennej kwalifikacji podlega z kolei sytuacja uczynienia zarzutu niepublicznie, ale z zamiarem i przy wykorzystaniu takiego sposobu przekazu informacyjnego, aby dotarł do wiadomości publicznej⁴². Z kolei w sytuacji popełnienia przestępstwa za pomocą środków masowego

³⁷ Zob. uchwała SN z 17.12.1965 r., VI KO 14/59, Lex nr 113915.

³⁸ Uchwała SN z 20.09.1973 r., VI KZP 26/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 132.

³⁹ Postanowienie SN z 28.02.2017 r., III KK 488/16, Lex nr 2248728

⁴⁰ Wyrok SN z 6.11.1974 r., III KRN 58/74, OSNKW 1975, nr 1, poz. 6.

⁴¹ Zob. wyrok SN z 4.10.1933 r., II K 716/33, Lex nr 390115.

⁴² Zob. *Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 213*, W. Wróbel, A. Zoll (red.), WKP 2017, Lex.

komunikowania zawsze będzie ono miało charakter publiczny z uwagi na fakt, że informacje przez nie przekazywane kierowane są do bliżej nieokreślonej grupy odbiorców⁴³.

Jednym ze znamion kontratyapu dozwolonej krytyki jest okoliczność ukierunkowania aktywności wobec osoby pełniącej funkcję publiczną. Dodany ustawą nowelizującą art. 115 § 19 k.k.⁴⁴ ustalił zakres pojęcia „osoba pełniąca funkcję publiczną”. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu osobą pełniącą funkcję publiczną jest zarówno funkcjonariusz publiczny (§ 13), jak i członek organu samorządowego, osoba zatrudniona w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, chyba że wykonuje wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba, której uprawnienia i obowiązki w zakresie działalności publicznej są określone lub uznane przez ustawę lub wiążącą Rzeczpospolitą Polską umowę międzynarodową. Osoba sprawująca funkcje publiczne powinna liczyć się z faktem, że „(...) w każdym państwie o ustroju demokratycznym wszystkie jej poczynania znajdują się pod bacznym oglądem opinii publicznej, czego naturalną konsekwencją są pojawiające się wypowiedzi krytyczne”⁴⁵. Granice dopuszczalnej krytyki w przypadku osób publicznych są znacznie szersze niż w przypadku osób prywatnych. Stanowisko takie nie budzi wątpliwości nie tylko w orzecznictwie krajowym, lecz także w orzecznictwie ETPC. W sprawie *Lingens przeciwko Austrii* Trybunał stanął na stanowisku, że „(...) politycy świadomie i w sposób nieunikniony wystawiają się na ostrą kontrolę i reakcję na każde wypowiedziane słowo i wszystko, co robią dziś i co robili w przeszłości. Muszą więc być bardziej tolerancyjni, nawet wobec szczególnie brutalnych ataków przeciwko nim”⁴⁶. Podobny pogląd został wyrażony w sprawie *Oberschlick przeciwko Austrii*⁴⁷ czy w sprawie *Castells przeciwko Hiszpanii*⁴⁸. Pamiętać należy jednak, że podwyższenie progu tolerancji dla ostrości ocen wyrażanych przez media wobec działań związanych z wypełnianiem tych funkcji nie usuwa wymagania prawdziwości zarzutów, na których krytyka jest oparta⁴⁹.

Z kolei bezprawność prawdziwego zarzutu, który nie dotyczy postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną tudzież zupełnie takiej osoby, nie wyłącza

⁴³ Zob. E. Czarny-Drożdziejko, *Dziennikarskie dochodzenie prawdy a przestępstwo zniesławienia w środkach masowego przekazu*, Zakamycze 2005, Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ, z. 50, s. 347.

⁴⁴ Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2003 r. Nr 111, poz. 1061).

⁴⁵ Wyrok TK z 12.05.2008 r., SK 43/05, OTK ZU 2008, nr 4/A, poz. 57.

⁴⁶ Wyrok ETPC z 8.07.1986 r. w sprawie *Lingens przeciwko Austrii*, skarga nr 9815/82, Lex nr 81012.

⁴⁷ Wyrok ETPC z 23.05.1991 r. w sprawie *Oberschlick przeciwko Austrii*, skarga nr 11662/85, Lex nr 81177.

⁴⁸ Wyrok ETPC z 23.04.1992 r. w sprawie *Castells przeciwko Hiszpanii*, skarga nr 11798/85, Lex nr 81253.

⁴⁹ Zob. M. Pazdan, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449. Tom I*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2011, s. 129.

względ na obronę społecznie uzasadnionego interesu. Termin ten nie został jednak włożony w ramy definicji ustawowej, pozostawiając znaczną swobodę interpretacyjną organu stosującego prawo w ustaleniu jej znaczenia. Społecznie uzasadniony interes, o którym mowa w komentowanym przepisie nie może być rozumiany w sposób abstrakcyjny. Jest to bowiem pojęcie konkretne i musi wynikać z określonej sytuacji, wymagającej obrony tego interesu nawet z naruszeniem dobrego imienia innej osoby, grupy osób lub instytucji. Należy stwierdzić, że nie każde działanie jest działaniem w obronie społecznie uzasadnionego interesu, lecz tylko takie, które faktycznie temu służy⁵⁰. Jak bowiem zauważono w judykaturze, „(...) zarzut służy społecznie uzasadnionemu interesowi, jeżeli jego ochrona w bilansie zysków i strat daje korzyść”⁵¹. Obrona społecznie uzasadnionego interesu wchodzi w rachubę przede wszystkim wówczas, gdy publicznie postawione prawdziwe zarzuty mogą posłużyć jako ostrzeżenie innych osób przed nagannym zachowaniem podmiotu pomówionego, jak również wtedy, gdy ich postawienie może przyczynić się do skorygowania nagannego zachowania osoby pomówionej⁵².

Wyłączenie bezprawności nie dotyczy nieprawdziwego zarzutu o charakterze zniesławiającym. Wolność wypowiedzi nie stanowi prawa do całkowitej dowolności werbalizacji podnoszonych stwierdzeń, ale wiąże się z odpowiedzialnością i urzeczywistnianiem konstytucyjnego prawa do informacji. Sąd Najwyższy podkreślił, że „(...) zniesławienie dokonane ze świadomością nieprawdziwości informacji i ocen o postępowaniu oraz właściwościach innej osoby (art. 212 § 1 i 2 k.k.) nigdy nie służy obronie społecznie uzasadnionego interesu (art. 213 § 2 k.k.). Zachowanie takie nie korzysta z ochrony udzielanej wolności wypowiedzi i prawu do krytyki przez art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej ani art. 10 ust. 2 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności”⁵³. W przywołanym orzeczeniu wskazano nadto, że: „Naruszanie godności i dobrego imienia przez podnoszenie i rozgłaszanie nieprawdziwych zarzutów ma w naszym kręgu cywilizacyjno-kulturowym jednoznacznie negatywną ocenę z powodu fundamentalnych racji moralnych i etycznych.”

Zakres kontratyapu określonego w art. 213 § 2 k.k. podlega ograniczeniu, jeżeli zarzut dotyczy życia prywatnego lub rodzinnego. W takim przypadku dowód prawdy może być przeprowadzony jedynie wtedy, gdy zarzut ma zapobiec niebezpieczeństwu dla życia lub zdrowia człowieka albo demoralizacji nieletniego.

⁵⁰ Zob. wyrok SN z 25.09.1973 r., V KRN 358/73, OSNKW 1974, nr 2, poz. 27.

⁵¹ Wyrok SN z 18.09.2003 r., III KK 151/02, Lex nr 81204.

⁵² Zob. J. Wojciechowski, [w:] *Kodeks karny. Część szczególna...*, s. 1336.

⁵³ Postanowienie SN z 22.06.2004 r., V KK 70/04, Lex nr 125001.

5. Okoliczności wyłączające bezprawność zniesławienia prasowego wynikające z prawa prasowego

Okoliczności wyłączające bezprawność zniesławienia prasowego można odnaleźć nie tylko w ustawie karnoprocesowej, lecz także na gruncie przepisów ustawy Prawo prasowe.

Jedną z takich okoliczności jest rozpowszechnianie materiałów Polskiej Agencji Prasowej (PAP). Zgodnie bowiem z art. 42 ust. 1 zd. 1 u.p.p. redaktor nie ponosi odpowiedzialności za treść publikacji nadesłanych przez Polską Agencję Prasową. Cytowany przepis uchyla odpowiedzialność prawną (karną i cywilną) za treść publikacji nadesłanych przez podmiot, który w świetle art. 1 ustawy z dnia 31 lipca 1997 r. o Polskiej Agencji Prasowej⁵⁴ uzyskuje i przekazuje odbiorcom rzetelne, obiektywne i wszechstronne informacje zarówno z kraju, jak i z zagranicy, a także upowszechnia stanowiska Sejmu, Senatu, Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Rady Ministrów oraz innych naczelnych organów państwa. PAP ma charakter publicznej agencji prasowej i nie może się znaleźć pod prawną, ekonomiczną lub inną kontrolą jakiegokolwiek ugrupowania ideologicznego, politycznego lub gospodarczego. W konsekwencji ustawodawca obdarzył PAP podwyższonym stopniem zaufania i wiarygodności, czego efektem jest nadanie specjalnego statusu materiałom prasowym powstającym w tej agencji. O ile w judykaturze stanowisko takie zdaje się być akceptowane⁵⁵, o tyle odmienny podgląd występuje w doktrynie. Zdaniem części autorów „(...) nadanie specjalnego statusu materiałom prasowym PAP budzi generalne wątpliwości, by nie rzec, sprzeciw. Sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i zasadą równości wobec prawa jest założenie, że PAP zatrudnia dziennikarzy specjalnej kategorii czy wręcz nieomylnych”⁵⁶. Przepisu art. 42 ust. 1 u.p.p. nie wolno poddawać wykładni rozszerzającej, co znaczy, że odnosi się on tylko do publikacji nadesłanych przez PAP w całości, bez jakichkolwiek komentarzy, dodatków czy rozwinięć. Nie korzystają z ograniczenia odpowiedzialności materiały redakcyjne oparte, nawet w znacznej części, na informacjach zawartych w nadesłanych przez PAP materiałach.

Obowiązujące regulacje prawa prasowego zwalniają również redaktora od odpowiedzialności za treść komunikatów urzędowych, o których mowa w art. 34 u.p.p., oraz za treść orzeczeń i ogłoszeń, o których mowa w art. 35 u.p.p. Wskazane przepisy nakładają na prasę obowiązki w zakresie nieodpłatnych publikacji komunikatów urzędowych pochodzących od naczelnych i centralnych organów państwowych, a także określonych obwieszczeń i uchwał pochodzących od organów

⁵⁴ Ustawa z dnia 31 lipca 1997 r. o Polskiej Agencji Prasowej (Dz. U. z 1997 r. Nr 107, poz. 687, ze zm.).

⁵⁵ Por. wyrok SA w Warszawie z 5.10.2006 r., VI ACa 264/06, OSA 2008, nr 9, poz. 29.

⁵⁶ B. Kosmus, G. Kuczyński, *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 551.

administracji rządowej w województwie oraz komunikatów w sytuacjach kryzysowych. Wyjaśnienie tego ostatniego terminu zawarto w art. 3 pkt 1 ustawy o zarządzaniu kryzysowym⁵⁷, zgodnie z którym sytuacją kryzysową jest „sytuacja wpływająca negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia w znacznych rozmiarach lub środowiska, wywołująca znaczne ograniczenia w działaniu właściwych organów administracji publicznej ze względu na nieadekwatność posiadanych sił i środków”. Podobne obowiązki, ale już za odpłatnością, spoczywają na prasie w zakresie prawomocnych wyroków, ogłoszeń sądu lub innych organów państwowych oraz listów gończych. Racjonalne jest założenie, że prasa nie może ponosić odpowiedzialności za publikowane treści, skoro ma obowiązek opublikować materiały wskazane w art. 34 i art. 35 u.p.p. Odmowa opublikowania komunikatu urzędowego, ogłoszenia sądu lub innego organu państwowego, jak również listu gończego czy nawet uchylenie się od tego obowiązku jest, na mocy art. 47 u.p.p., zagrożone karą grzywny lub karą ograniczenia wolności. Z art. 42 ust. 2 u.p.p. wynika, że wydawca i redaktor nie ponoszą odpowiedzialności prawnej za ogłoszenia lub reklamy, które zostały opublikowane zgodnie z art. 36. Wymogiem zasadniczym w tym zakresie jest to, by reklama nie była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, gdyż w przeciwnym razie wskazane podmioty narażają się na konsekwencje prawne. Stanowisko takie znalazło swoje potwierdzenie w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie uznającym, że „(...) na gruncie art. 36 i art. 42 ust. 2 przesłanką odpowiedzialności wydawcy jest sprzeczność ogłoszenia i reklamy z prawem lub zasadami współżycia, wynikająca wprost z treści lub formy tych materiałów”⁵⁸. Sąd Najwyższy wskazuje też, że „(...) ustawodawca przyjął jako zasadę swobodę ogłoszeniodawców w redagowaniu ogłoszeń i reklam, przy ograniczonej kontroli przekazanych do publikacji materiałów przez wydawcę. Odpowiada to realiom życia, w których wydawca ma ograniczone możliwości sprawdzenia prawdziwości i rzetelności przekazywanych mu reklam i ogłoszeń. Za ich treść przede wszystkim ponoszą odpowiedzialność ogłoszeniodawcy. Nie zwalnia to jednak wydawcy z obowiązku podjęcia dostępnych i możliwych kroków w celu ustalenia, czy nie zachodzą okoliczności wyłączające prawną dopuszczalność publikacji”⁵⁹.

Redakcje mają także obowiązek publikowania zgodnych z prawdą i rzetelnych sprawozdań z jawnych posiedzeń Sejmu, organów samorządowych, a także organów tych instytucji. Publikacja takich sprawozdań stanowi prawo do relacji prasowej i jest okolicznością wyłączającą bezprawność zniesławienia prasowego pod warunkiem jej rzetelności i zgodności z prawdą. Sprawozdanie ma charakter

⁵⁷ Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1401).

⁵⁸ Wyrok SA w Warszawie z 20.06.2002 r., I ACa 1358/01, Lex nr 111366.

⁵⁹ Wyrok SN z 8.01.2004 r., I CK 40/03, Lex nr 560838.

informacyjny i tylko ono podlega ochronie przewidzianej w art. 41. Publikowanie sprawozdań z obrad niejawnych wymienionych organów podlega odpowiedzialności na zasadach ogólnych. Jawność obrad Sejmu została zagwarantowana w art. 172 ust. 1 uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej⁶⁰. Zdaniem B. Kosmusa mamy tutaj do czynienia z *lex specialis* do art. 12 ust. 1 u.p.p., który statuuje ogólny wymóg zachowania szczególnej staranności i rzetelności, jako cech działania dziennikarza, a nie prawdziwości, jako efektu tego działania. Tym samym wymagania co do wierności relacji w omawianym zakresie są wyższe i tylko obiektywna prawdziwość informacji wyłącza bezprawność działania, przy jednoczesnym zachowaniu rzetelności⁶¹.

Zgodnie z art. 41 u.p.p.: „Publikowanie rzetelnych, zgodnych z zasadami współżycia społecznego ujemnych ocen dzieł naukowych lub artystycznych albo innej działalności twórczej, zawodowej lub publicznej służy realizacji zadań określonych w art. 1 i pozostaje pod ochroną prawa; przepis ten stosuje się odpowiednio do satyry i karykatury”. Krytyka prasowa „(...) jest wartością niezwykle cenną i pożądaną, ponieważ stanowi środek oddziaływania obywateli na bieg spraw w państwie, stanowi swoisty mechanizm kontrolny istotny dla prawidłowego funkcjonowania demokratycznych struktur. Jednakże, podobnie jak wolność wypowiedzi, nie jest ona wartością samą w sobie”⁶². Pogląd ten w pełni oddaje istotę kontratywu krytyki prasowej, który mimo że ma swoje umocowanie zarówno w Konstytucji RP, jak i w aktach prawa międzynarodowego, nie podlega absolutyzacji. W pewnych sytuacjach musi ustąpić pola innym prawom podstawowym, wśród których na czoło wysuwa się prawo do dobrego imienia innych uczestników życia społecznego. W ustawodawstwie polskim brak jest definicji legalnej krytyki prasowej. Warto przypomnieć, że art. 6 ust. 1 u.p.p. w pierwotnym brzmieniu stanowił, iż: „Prasa ma prawo do przedstawiania i krytyki wszelkich ujemnych zjawisk, w granicach określonych prawem i zasadami współżycia społecznego. Prasa korzystając z tego prawa dąży do prawdziwego przedstawiania omawianych zjawisk, kierując się interesem społeczeństwa i państwa socjalistycznego, jak również przestrzegania i ochrony praw i obowiązków obywatelskich”. Niewątpliwie zapis ten legł u podstaw obecnego kształtu art. 41 u.p.p., który postrzegany jest jako „istotne rozszerzenie sformułowanego w art. 213 § 2 k.k. kontratywu”⁶³.

⁶⁰ Uchwała Sejmu RP z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, M. P. z 2012 r. poz. 32, ze zm.

⁶¹ Zob. B. Kosmus, G. Kuczyński, *Prawo prasowe...*, s. 550.

⁶² Zob. W. Lis, *Zakres dozwolonej krytyki prasowej*, [w:] *Współczesne media. Wolne media?*, I. Hofman, D. Kępa-Figura (red.), Lublin 2010, s. 76.

⁶³ Postanowienie SN z 1.07.2009 r., III KK 52/09, Lex nr 533568.

III. PODSUMOWANIE

W doktrynie podkreśla się, że krytyka prasowa to negatywna ocena określonych zjawisk nieobojętnych dla społeczeństwa⁶⁴. Jest to oświadczenie, które wytyka krytykowanemu błędy i niedociągnięcia, wyraża niezadowolenie z jego przeszłej lub obecnej pracy, które gani jego cechy lub postępowanie⁶⁵, a także rzetelna, zgodna z zasadami współżycia społecznego opinia wartościująca, dotycząca dzieł lub działalności publicznej, twórczej lub zawodowej⁶⁶. W strukturze wypowiedzi krytycznej można wyróżnić zasadniczo dwie grupy elementów: sądy wartościujące oraz wypowiedzi o faktach. O ile można dowodzić prawdziwości faktów, o tyle wyrażane opinie trudno poddawać ocenie w kategoriach prawdy i fałszu. Podzielić należy przy tym wyrażone w doktrynie stanowisko, zgodnie z którym „(...) trudno uznać za rzeczową i rzetelną krytykę, która nie przedstawia żadnych faktów, natomiast posługuje się wyłącznie ocenami formułowanymi przy użyciu przymiotników o wysoce ujemnym wydźwięku znaczeniowym, a także taką, która formułuje niesprawdzone zarzuty i opiera się wyłącznie na pogłoskach, plotkach i domniemaniach”⁶⁷. Znamiona kontratypu zostaną zrealizowane, gdy wypowiedź krytyczna będzie wyartykułowana w dobrej wierze, oparta na prawdziwych faktach, a intencja krytyka zmierza do wyeliminowania nieprawidłowego zachowania lub zjawiska. Trzeba jednak pamiętać, że „(...) prawo do krytyki nie może być utożsamiane z prawem do zniesławiania, a krytyczne oceny powinny być wyrażane w odpowiedniej formie, zwłaszcza gdy nie są wyrażane w sposób spontaniczny lub w toku szybkiej wymiany słów, a w sposób zaplanowany i przemyślany”⁶⁸. Legalna krytyka musi również respektować uznane przez ogół społeczeństwa wartości i zasady o charakterze moralnym, zwane zasadami współżycia społecznego. Słuszna wydaje się teza Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu, zgodnie z którą: „Dozwolona krytyka nie jest naganna i wyłącza bezprawność naruszenia dobra osobistego. Bezprawne są natomiast ekscesy krytyki. Nie można bowiem przypisać tych przymiotów, które zgodnie z art. 41 Prawa prasowego charakteryzują krytykę medialną, zwłaszcza rzetelność czy zgodność z zasadami współżycia społecznego, przypadkom jednostronnego przejawiania w zakresie treści i formy, czy stosowania nieuprawnionych uogólnień”⁶⁹.

⁶⁴ Zob. J. Sobczak, *Prawo prasowe. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2000, s. 254.

⁶⁵ Zob. J. Sawicki, *Ochrona czci a wolność krytyki*, Warszawa 1956, s. 139-140.

⁶⁶ Zob. A. Szpunar, *Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w nowym prawie prasowym*, Nowe Prawo 1984, nr 7-8, s. 14.

⁶⁷ L. Gardocki, *Europejskie standardy wolności wypowiedzi a polskie prawo karne*, [w:] *Standardy praw człowieka a polskie prawo karne*, J. Skupiński, J. Jakubowska-Hara (red.), Warszawa 1995, s. 231.

⁶⁸ Wyrok SN z 17.03.2015 r., V KK 301/14, Lex nr 1663833.

⁶⁹ Wyrok SA we Wrocławiu z 26.09.2006 r., I ACa 893/06, Lex nr 338345.

BIBLIOGRAFIA

Literatura

- Artymiak G., *Kilka uwag o ochronie dóbr osobistych, wolności słowa i prawie do krytyki (aspekt karnoprawny)*, Rzeszowskie Zeszyty Naukowe 1999, t. 27.
- Bojarski T., *Polskie prawo karne*, Warszawa 2003.
- Czarny-Drożdziejko E., *Dziennikarskie dochodzenie prawdy a przestępstwo zniesławienia w środkach masowego przekazu*, Zakamycze 2005, *Prace Instytutu Prawa Własności Intelektualnej UJ*, z. 50.
- Gaberle A., *Kwalifikowana postać zniesławienia a Prawo prasowe*, Państwo i Prawo 2007, nr 11.
- Gardocki L., *Europejskie standardy wolności wypowiedzi a polskie prawo karne*, [w:] *Standardy praw człowieka a polskie prawo karne*, J. Skupiński, J. Jakubowska-Hara (red.), Warszawa 1995.
- Gostyński Z., *Tajemnica dziennikarska a obowiązek składania zeznań w nowym kodeksie postępowania karnego*, Państwo i Prawo 1997, z. 10.
- Grzegorzczak T., *Kodeks postępowania karnego, Tom I, Artykuły 1-424*, Warszawa 2014.
- Hofmański P., Sadzik E., Zgryzek K., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom I, Komentarz do artykułów 1-296*, P. Hofmański (red.), Warszawa 2011.
- Hofmański P., Satko J., *Przestępstwa przeciwko czci i nietykalności osobistej: przegląd problematyki, orzecznictwo (SN 1918-2000), piśmiennictwo*, Kraków 2002.
- Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz. Tom II*, A. Zoll (red.), Zakamycze 1999, s. 642.
- Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 213*, W. Wróbel, A. Zoll (red.), WKP 2017, Lex.
- Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, M. Mozgawa (red.), Warszawa 2010.
- Komentarz aktualizowany do art. 1-424 Kodeksu postępowania karnego*, L. Paprzycki (red.), Lex/el 2015 (komentarz do art. 180 k.p.k.).
- Kosmus B., Kuczyński G., *Prawo prasowe. Komentarz*, Warszawa 2011, s. 551.
- Kunicka-Michalska B., Wojciechowska J., *Przestępstwa przeciwko wolności, wolności sumienia i wyznania, wolności seksualnej i obyczajności oraz czci i nietykalności cielesnej. Rozdziały XXIII, XXIV, XXV i XXVII Kodeksu karnego. Komentarz*, Warszawa 2000.
- Kurowski M., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, D. Świecki (red.), Warszawa 2015.
- Lis W., *Zakres dozwolonej krytyki prasowej*, [w:] *Współczesne media. Wolne media?*, I. Hofman, D. Kępa-Figura (red.), Lublin 2010, s. 76.
- Muszyńska A., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, J. Giezek (red.), Lex 2014.
- Paprzycki L.K., [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz aktualizowany do art. 1-424, Tom I*, J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn (red.), Lex/el.2015.
- Pazdan M., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz do art. 1-449. Tom I*, K. Pietrzykowski (red.), Warszawa 2011.
- Sawicki J., *Ochrona czci a wolność krytyki*, Warszawa 1956.
- Słownik języka polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/slowniki>.
- Sobczak J., *Prawo prasowe. Podręcznik akademicki*, Warszawa 2000.
- Szpunar A., *Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w nowym prawie prasowym*, *Nowe Prawo* 1984, nr 7-8.
- Wojciechowski J., [w:] *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117-221. Tom I*, A. Wąsek, R. Zabłocki (red.), Warszawa 2006.
- Zoll A., *Z problematyki odpowiedzialności karnej za pomówienie*, *Palestra* 1974, z. 5.

Akty normatywne

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.).

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).

Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, ze zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2018 r. poz. 1600, ze zm.).

Ustawa z dnia 31 lipca 1997 r. o Polskiej Agencji Prasowej (Dz. U. z 1997 r. Nr 107, poz. 687, ze zm.).

Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2003 r., Nr 111, poz. 1061).

Ustawa z dnia 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz. U. z 2018 r. poz. 1401).

Uchwała Sejmu RP z dnia 30 lipca 1992 r. – Regulamin Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (M.P. z 2012 r. poz. 32, ze zm.).

Orzecznictwo

Orzeczenie SN z 30.04.1928 r., II K 92/28, Lex nr 1747568.

Postanowienie SN z 1.07.2009 r., III KK 52/09, Lex nr 533568.

Postanowienie SN z 22.06.2004 r., V KK 70/04, Lex nr 125001.

Postanowienie SN z 28.02.2017 r., III KK 488/16, Lex nr 2248728.

Postanowienie z 6.06.2006 r., IV KK 87/06, Lex nr 196382.

Uchwała SN z 17.04.1997 r., I KZP 5/97, OSNKW 1997, nr 5-6, poz. 44.

Uchwała SN z 17.12.1965 r., VI KO 14/59, Lex nr 113915.

Uchwała SN z 18.09.1982 r., VI KZP 10/82, OSNKW 1983, nr 1-2, poz.3.

Uchwała SN z 20.09.1973 r., VI KZP 26/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 132.

Uchwała SN z 22.01.2003 r., I KZP 39/02, Lex nr 57084.

Uchwała SN z 22.11.2002 r., I KZP 26/02, OSNKW 2003, nr 1-2, poz. 6.

Wyrok ETPC z 13.01.2015 r. w sprawie Maciejewski przeciwko Polsce, skarga nr 34447/05, Lex nr 1583335.

Wyrok ETPC z 14.09.2010 r. w sprawie Sanoma Uitgevers B.V. przeciwko Holandii, skarga nr 38224/03.

Wyrok ETPC z 23.04.1992 r. w sprawie Castells przeciwko Hiszpanii, skarga nr 11798/85, Lex nr 81253.

Wyrok ETPC z 23.05.1991 r. w sprawie Oberschlick przeciwko Austrii, skarga nr 11662/85, Lex nr 81177.

Wyrok ETPC z 27.03.1996 r. w sprawie Goodwin przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 28957/95, RJD 1996-II, par. 64.

Wyrok ETPC z 7.12.1976 r. w sprawie Handyside przeciwko Wielkiej Brytanii, skarga nr 5493/72, Lex nr 80798.

Wyrok ETPC z 8.07.1986 r. w sprawie Lingens przeciwko Austrii, skarga nr 9815/82, Lex nr 81012.

Wyrok SA w Warszawie z 20.06.2002 r., I ACa 1358/01, Lex nr 111366.

Wyrok SA w Warszawie z 5.10.2006 r., VI ACa 264/06, OSA 2008, nr 9, poz. 29.

Wyrok SA we Wrocławiu z 26.09.2006 r., I ACa 893/06, Lex nr 338345.

Wyrok SN z 17.03.2015 r., V KK 301/14, Lex nr 1663833.

Wyrok SN z 18.09.2003 r., III KK 151/02, Lex nr 81204.

Wyrok SN z 20.03.1935 r., I K 51/35, Lex nr 379813.

Wyrok SN z 21.03.1938 r., I K 1607/37, Lex nr 356245.

Wyrok SN z 23.12.1924 r., II K 2249/1924, Zb. Orz. 1924, poz. 231.

Wyrok SN z 25.09.1973 r., V KRN 358/73, OSNKW 1974, nr 2, poz. 27.

Wyrok SN z 27.11.1936 r., II K 1304/36, Zb. Orz. 1937, poz. 143.

Wyrok SN z 4.10.1933 r., II K 716/33, Lex nr 390115.

Wyrok SN z 6.11.1974 r., III KRN 58/74, OSNKW 1975, nr 1, poz. 6.

Wyrok SN z 8.01.2004 r., I CK 40/03, Lex nr 560838.

Wyrok TK z 12.05.2008 r., SK 43/05, OTK ZU 2008, nr 4/A, poz. 57.

Wyrok TK z 24.06.1997 r., K 21/96, OTK w 1997 r., cz. 2, poz. 23.

Wyrok TK z 30.10.2006 r., P 10/06, OTK ZU 2006, nr 9/A, poz. 128.

Journalistic secrets and limits thereof

SUMMARY

The article discusses the issue of journalistic secrets, the limits thereof and the reasons and scope of releasing journalists from their duty to keep in confidence information acquired in connection with practising their profession. The author analyses the provisions of penal and procedural laws and the press law, also referring to binding provisions of international law. The author looks at the function and need for existence of Art. 180 § 5 of the Penal Procedure Code in legal transactions. Further on, the author focuses on the offences of defamation made in the press known as media defamation. Stressing the significance of freedom of speech, the author states that the limit of a breach of the right of good name is imprecise – which is a right of material importance. In addition, the author discusses the indications of the offence of defamation and which circumstances exclude the unlawfulness of the offence.

Key words: journalistic secrets, press defamation, counter type of permitted criticism

